Rok III. Kraków, dnia 15. lipca 1906 r. Nr. 7.

PRZEWODNIK KĄPIELOWY

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

wydawany w porze kąpielowej przez Polskie Towarzystwo Balneologiczne w celu reklamowania i popierania rozwoju zdrojowisk i uzdrowisk krajowych.

Redaguje Komitet. — Redaktor: Dr. ZYGMUNT WĄSOWICZ.

Redakcya i administracya:
Kraków, Rynek główny L. 9. — Telefon Nr. 405.

Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:
za 1 wiersz petitem lub jego miejsce 30 hal.
Adresy lekarskie 1 K. 50 h. jednorazowo.

Przewodnik kąpielowy rozsyłany jest **bezpłatnie** P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, czytelniom publicznym, kawiarniom, cukierniom, restauracyom, hotelom i wkładanym bywa do przedziałów I. i II. klasy pociągów osobowych i pospiesznych na głównych liniach kolejowych.

W prenumeracie kosztuje *Przewodnik kąpielowy* 6 Kor. za rocznik.

Przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Choroby serca i narządu krążenia	Ciechocinek, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Birsztany, Bystra, Iwonicz, Jaśkowice, Jaworze, Kamionka, Kosów, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby jelit	Birsztany, Druskieniki, Kamionka, Kosów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Żegiestów, Szczawnica.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby kobiece	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznem	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Grodzisk, Jaśkowice, Jaworze, Kiselka, Kosów, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Sławuta, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby kości, mięśni i stawów, także na tle gruźliczem	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby przemiany materyi, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna i t. d.	Birsztany, Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rymanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegiestów.
Choroby krwi	Bystra, Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Zołzy — przymiot	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby skóry	Ciechocinek, Birsztany, Iwonicz, Lubień, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kiselka, Maryówka, Nowe Miasto, Solec, Swoszowice, Zakopane.

Dr. E. DAMAŃSKI.

Iwonicz w porównaniu ze zdrojami jodowymi pozakrajowymi.

Kraj nasz obdarzyła przyroda w bogactwa pod postacią znakomitych zdrojów mineralnych, mających za cel poprawę nadwątlonego zdrowia, zatem tego, co nam najmilsze, a jednak godna potępienia niechęć do swojszczyzny nie umie tego należycie ocenić i wyzyskać. Znaną jest rzeczą, że rok rocznie miliony wywozi się do „badów“ za granicę, jakkolwiek pieniądze te mogłyby pozostać w kraju i nie tylko pomódz naszym zdrojowiskom do szybszego i lepszego rozwoju, ale także wyjść na dobre chorym samym, gdyż wiadomo, że daleka, męcząca podróż, obce otoczenie, brak rodzinnych zwyczajów — są to ważne czynniki wpływające niekorzystnie na leczenie, zwłaszcza wówczas, kiedy się do zdrojowiska w tym celu wybiera, by się na zdrowiu pokrzepić. Są. pewne zdrojowiska, których z powodu ich wód, u nas w kraju niczem zastąpić nie można, ale też są źródła mineralne w kraju, które skutecznością swą przewyższają wszelkie podobne zagraniczne, a w tym ostatnim wypadku jadąc za granicę, nie tylko popełniamy grzech obywatelski, lecz nadto dla zdrowia nie zyskujemy tego, czego za małą cenę u nas w kraju z łatwością dopiąć mogliśmy.

Że w rzeczywistości rzecz się tak przedstawia, porównam skład chemiczny wód mineralnych Iwonicza z wodami jodowymi pozakrajowymi, a z łatwością przekonamy się, dlaczego tyle tysięcy cierpiących odzyskało tutaj poprawę swego, chorobami różnymi nadwątlonego zdrowia.

Iwonicz leży w powiecie krościeńskim, na północnym stoku Karpat i jest własnością Józefa i Emmy hr. Załuskich. Na końcu tej wsi rozległej, około 4.000 mieszkańców liczącej, znajduje się Zakład zdrojowo-kąpielowy w górskiej dolinie 410 metrów n. p. m. wzniesionej, otoczonej dokoła wysokiemi wzgórzami, pokrytemi lasem szpilkowym. Tutaj u stóp góry Przedziwnej ***(mons-admirabilis)*** wytryskują sławne i powszechnie znane trzy źródła mineralne: Karola, Amelii i Emmy.

Woda wszystkich tych zdrojów jest zupełnie bezbarwna i przeźroczysta, smaku słonego i nie pozostawia żadnego osadu na ścianach naczynia. Po nalaniu do szklanki perli się dość silnie. Wydajność wszystkich trzech zdrojów w 24 godzinach wynosi 707 Hl. Zdroje Karola i Amelii ujęte są w ciosy kamienne piaskowca, w górze zakończone gzymsem granitowym, a woda wydobywa się zapomocą mechanizmu syfonowego. Urządzenie takie zdrojów chroni wodę od utraty kwasu węglowego, jakoteż od wszelkiego zanieczyszczenia i odpowiada najnowszym wymogom balneo-techniki.

Według wielokrotnych rozbiorów chemicznych wody tych źródeł skwalifikowane zostały jako szczawy słone jodo-bromowe, a głównymi składnikami ich są: chlorek sodu, węglan sodowy i litowy, jodek i bromek sodu, jakoteż kwas węglowy wolny. Zestawiwszy wodę naszych zdrojów Karola i Amelii co do tych głównych składników z podobnymi wodami zagranicznymi, łatwo ocenimy wartość doniosłą naszych wód, jakoteż objaśni się nam wielka sława, jaką Iwonicz się cieszy, jego wartość lecznicza i znakomita skuteczność.

Chlorku sodu na 1000 gramów wody posiada: zdrój Karola 8·29, zdrój Amelii 7·92, Goczałkowice 32·86, Kreuznach (Oranienquelle) 14·15, Hall (górna Austrya) 12·17, Kreuznach (Hauptbrunnen der Carlsquelle) 11·79, Kreuznach (Elisenquelle) 9·49, Heilbrunn (Adelheitquelle) 4·95, Lippik 0·62, Saxon les Bains (Szwajcarya) 0·01.

Związków jodowych na 1000 gramów jest: w zdroju Karola 0·023, w zdroju Amelii 0·018, Saxon les Bains 0·11, Lippik (Jodquelle) 0·076, Hall 0·042, Heilbrunn 0·028, Goczałkowice 0·012, Kreuznach 0·001.

Węglanu litowego zawiera: zdrój Karola 0·014, zdrój Amelii 0·012.

Węglanu sodowego: Zdrój Karola 1·87, zdrój Amelii 1·53, Lippik 1·33, Heilbrunn (Bischofsquelle) 0·80.

Kwasu węglowego istotnie wolnego zawiera zdrój Karola 0·626, Amelii 0·532, Hall 0·179, Heilbrunn 0·003. Inne zdroje wyżej wymienione wcale go nie zawierają. Wolny bezwodnik węglowy jest czynnikiem wielce znaczenie wód iwonickich podnoszącym, gdyż czyni wody w piciu smacznymi i łatwo wessalnymi. Dlatego też mogą być one bez porównania we większej ilości wewnętrznie podawane, aniżeli inne solanki jodobromowe. Ale też i obecność jego w kąpieli ma wielkie znaczenie przez pobudzenie zakończeń nerwowych, a przez to zwiększenie przypływu krwi ku obwodowi.

Z zestawienia powyższego widzimy, że najwięcej chlorku sodu zawierają Goczałkowice, wody zaś iwonickie stoją w pośrodku między Kreuznach i Hall a Lippik i Heilbrunn. Wiadomo nam atoli, że znaczna zawartość chlorku sodu nie jest zaletą wód jodo-bromowych, lecz ich stroną ujemną. Wody słone jodo-bromowe wewnątrz podawane przyspieszają rozkład ciał białkowych w ustroju i zwiększają ilość wydzielanego mocznika. Zawierając we większej ilości chlorek sodu drażnią przewód pokarmowy, a sprawiając wodniste wypróżnienia zmniejszają ilość wody w ustroju, a tem samem utrudniają wypłókanie mocznika. Z tego powodu silnie słone wody muszą być przy wewnętrznem podaniu rozcieńczone wodą słodką, jakoteż kąpiele z takich silnie słonych wód mogą być z powodu zbytniego drażnienia skóry tylko z dodatkiem pewnej ilości wody słodkiej przyrządzone. Szczawy iwonickie mające mierną ilość chlorku sodu i łatwo wessalne z powodu zawartości kwasu węglowego przewyższają znacznie co do wartości lekarskiej wody o podobnym składzie chemicznym, a bardziej słone. Jakkolwiek Kreuznach i Lippik mniej chlorku sodu od Goczałkowic zawierają, nieco zaś więcej od Iwonicza, mimo to z powodu braku kwasu węglowego woda Kreuznachska jest niedobrą w smaku, a nadto mniej jodu od Iwonicza posiada, a woda Hallska mająca więcej chlorku sodu i jodu niż iwonicka, pozbawioną jest kwasu węglowego, a przez to będąc tylko wodami słonymi jodo-bromowymi muszą obie ustąpić pierwszeństwa szczawom iwonickim. Jako szczawa jodo-bromowa najwięcej zbliżony do Iwonicza jest Heilbrunn (Adelheitsquelle). Iwonicz ma atoli dwa razy tyle chlorku sodu i węglanu sodowego i dlatego wody iwonickie za silniejsze i skuteczniejsze uważane być muszą. Węglan litowy zawierają tylko zdroje iwonickie, a węglanu sodowego z wszystkich wymienionych wód, Iwonicz ma największą ilość. Saxon les Bains (Szwajcarya) zawiera znaczną ilość jodu, nie ma atoli żadnych innych składników, nadto ilość jodu ulega ciągłym wahaniom. Lippik ma wprawdzie więcej jodu, atoli drobne tylko ilości chlorku sodu.

Zdroje więc iwonickie odznaczają się tem, iż zawierają średnią ilość chlorku, jodku i bromku sodu, obfitują w wolny kwas węglowy, węglan sodowy i litowy, a mając wszystkie te główne i skuteczne składniki w odpowiednim wzajemnym stosunku, słusznie przez prof. Dietla „za jedyne w swoim rodzaju“ uznane zostały.

Zastosowanie lecznicze zewnętrzne i wewnętrzne wód iwonickich polega na działaniu ich jako wód słonych 1·2%, i jako szczaw jodo-bromowych. Podniecają one czynność naczyń limfatycznych, przyspieszają wessanie, nie tylko w organach gruczołowych, ale także i w innych tkankach. Wywierają korzystny wpływ, gdy chodzi o wyprowadzenie z organizmu wytworów chorobowych, powstałych wskutek upośledzenia odnowy materyi, lub wskutek spraw zapalnych, zostawiających po sobie znaczne wypociny. Działanie zaś jest wspólne wszystkich składników chemicznych we wodzie iwonickiej zawartych. Wątpliwości co do działania małych ilości jodu muszą ustąpić, skoro wiemy, że po kilku dniach picia wody iwonickiej jod w moczu wykazać można.

Choroby leczone w Iwoniczu zaliczają się do następujących działów:

1. Z o ł z y *(scrophulosis)* bądź pod postacią chorób gruczołów limfatycznych, bądź też próchnienia kości lub zapalenia stawów;

2. K i ł a *(syphilis)* szczególnie formy późniejsze;

3. C h o r o b y k o b i e c e, przewłoczne zapalenie macicy, jajników i adnesców, wysięki okołomaciczne, włókniaki;

4. W y p o c i n y p o z a p a l n e g o ś ć c o w e i d n a w e;

5. P r z e r o s t g r u c z o ł u t a r c z y k o w e g o *(struma)*;

6. C h o r o b y s k ó r y, wypryski, łuszczyca, toczeń żrący;

7. C h o r o b y s e r c a i n a c z y ń *(arteriosclerosis)*.



RABKA: Źródło Maryi.

Obok picia wody i kąpieli wpływają w Iwoniczu na uzdrowienie chorych także inne czynniki, jak korzystna zmiana klimatu i mieszkania, odmienne odżywianie i systematyczne przeprowadzenie leczenia według wskazówek lekarskich.

Łazienki dla kąpieli mineralnych są podzielone na 3 klasy, wygodnie urządzone, a w tym roku zaprowadzono w kilku gabinetach wanny porcelanowe. Kąpiele borowinowe z własnej borowiny, której dostarczają znaczne pokłady, znajdujące się w lasach iwonickich. Kąpiele zimne, jakoteż wszelkie zabiegi hydropatyczne w osobnym budynku pod nadzorem lekarzy. Kąpiele słono-gazowe z wody iwonickiej z dodatkiem soli (z fabryki „Tlen"), wytwarzającej kwas węglowy. Nadto kąpiele żelaziste i siarczane z dodatkiem wody żelazistej ze zdroju Józefa lub wody siarczanej ze zdroju Zygmunta, zawierającego znaczną ilość siarkowodoru. Iwonickie przetwory zdrojowe, jak sól, ług i muł używane są jako dodatek do kąpieli, okładów lub przestrzykiwań, Do środków leczniczych pomocniczych zaliczyć należy: kąpiele w gorącem powietrzu systemu Polana w osobnym pawilonie naprzeciw „Pogoni", ogrzewane gazem, doprowadzonym z kopalni nafty; inhalatoryum systemu Clara; zakład ortopedyczny docenta Gabryszewskiego, zakład gimnastyczny pod kierunkiem doświadczonego nauczyciela.

Mieszkań jest do wyboru ilość dostateczna, od najtańszych do najwykwintniejszych, a wobec dobudowania w ostatnich latach kilku nowych domów, położono kres możliwemu brakowi mieszkań w głównym sezonie. Wodociągi i liczne studnie między domami dostarczają zdrowej wody do picia, a obora dworska dobrego nabiału.

Cały zakład elektrycznie oświetlony, posiada własną kaplicę, aptekę sezonową, pocztę i telegraf, trzy restauracye, własną piekarnię i rzeźnię, a różnorodne sklepy w dużym budynku „Bazar" umieszczone, zaopatrzone są w najróżnorodniejsze potrzeby.

Podczas picia wód dwa razy dziennie przez dwie godziny grywa orkiestra doborowa, a liczne zabawy urządzane dla dzieci i reuniony w sali balowej, koncerty i przedstawienia teatralne, lawn-tennis, strzelnica, kręgielnia, krokiet i t. p. rozrywki służą do uprzyjemnienia pobytu kuracyuszy.

Iwonicz obfituje w liczne spacery, bądź bliższe w lesie zakładowym, dobrze utrzymanym, 600 morgów wynoszącym, do stawu, sławnej Bełkotki, na Połoniny, bądź też dalsze pieszo lub powozami w okolicę.

Dodać jeszcze należy, że stacya kolejowa jest zaledwie 11 kilometrów od zakładu oddaloną i że połączenie jej z Krakowem i Lwowem wygodne, 3 razy dziennie bez przesiadania.

W o b e c t y c h w s z y s t k i c h z a l e t, s ł u s z n i e n a l e ż y s i ę p o d k a ż d y m w z g l ę d e m I w o n i c z o w i p i e r w s z e ń s t w o m i ę d z y i n n e m i z d r o j o w i s k a m i j o d o w e m i i u s p r a w i e d l i w i o n a jest nazwa „K s i ę c i a w ó d j o d o w y c h" n a d a n a m u p r z e z ś. p. D i e t l a.

Kilka dat statystycznych o ruchu i rozwoju
c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy w r. 1905

podał

A. Grabowski

c. k. komisarz powiatowy i zarządca zdrojowy.

Pomimo niekorzystnego położenia politycznego na dalekim Wschodzie i pomimo wypadków w Królestwie Polskiem należał sezon kąpielowy w r. 1905 do jednych z najświetniejszych, co jest najlepszym dowodem, że zdrojowisko nasze coraz bardziej i coraz szybciej się rozwija.

Według listy gości ogłaszanej w ilustrowanym tygodniku *Krynica*, wydawanym podczas sezonu kąpielowego kosztem Komisyi zdrojowej, wynosiła w sezonie 1905 r. ogólna frekwencya 7405 osób, czyli przewyższyła frekwencyę z roku 1904 o 1053 osób.

Z tej ogólnej cyfry przypada na właściwych kuracyuszy 5685 osób, 1720 na przejezdnych.

Według miejscowości, z których goście kąpielowi przybyli, przedstawia się ogólna frekwencya jak następuje:

	Rodzin	Mężczyzn	Kobiet	Dzieci niżej lat 10	Razem osób
Z Król. Galicyi i W. Księstwa Krakowskiego . .	3805	1523	3483	962	5968
Z Bukowiny	4	—	6	2	8
Z Czech	2	5	1	—	6
Z Istryi	1	1	1	—	2
Z Morawii	2	2	—	—	2
Z Niższej Austryi	12	19	4	2	25
Z Śląska	4	4	3	—	7
Z Tyrolu	1	1	—	—	1
Z Węgier	35	30	11	5	46
Z Bośni i Hercegowiny . .	1	1	1	—	2
Z Królestwa Polskiego i Rosyi	1065	325	740	202	1267
Z Belgii	1	—	1	—	1
Z Francyi	3	3	2	2	7
Z Niemiec	27	24	19	6	49
Z Rumunii	1	—	1	—	1
Z Szwacaryi	1	—	1	—	1
Z Włoch	1	2	3	1	6
Z innych części świata . .	6	3	4	—	7
Razem bawiło w roku 1905	4971	1943	4280	1182	7405
Ponieważ w r. 1904 bawiło	4251	1433	4069	850	6352
okazuje się, że w sezonie 1905 r. bawiło więcej o	720	510	211	332	1053

Procentowo wynosiła frekwencya z Galicyi 80%,
z Królestwa Polskiego 17%,
z reszty prowincyi 3%.

W porównaniu z sezonem w r. 1904 wzrosła frekwencya gości z Galicyi o 3·6%, natomiast liczba gości z Królestwa Polskiego spadła o 3·1%.

Według płci wynosił procent mężczyzn 26·2%, kobiet 57·8%, dzieci mniej lat 10 — 16%.

Lekarze.

Oprócz lekarzy rządowych, Dra Leona Kopffa (dom „pod Topolami") i radcy ces. Dra Henryka Ebersa, kierownika Zakładu hydropatycznego, ordynowali w sezonie 1905 następujący lekarze: Doktorowie: Julian Aronsohn, Zygmunt Ashkenazy, Ignacy Better, Maksymilian Cercha, Klemens Dębicki, Franciszek Kmietowicz, Stanisław Lewicki, Andrzej Lorentski, Józef Mayer, Włodzimierz Serkowski (dentysta), Bolesław Skórczewski, Teofil Tyszecki (dentysta), Zygmunt Wąsowicz, Emanuel Zarzycki.

Rozumie się, że wskutek większej frekwencyi i liczba wydanych kąpieli w sezonie 1905 była znacznie większa. Pomimo tego nie było tyle skarg na brak kąpieli jak w latach poprzednich, a to z tego powodu, że publiczność zwłaszcza potrzebująca rzeczywiście systematycznej kuracyi przyszła do przekonania, że daleko korzystniej w tym celu przyjechać na I. sezon, w którym nie daje się odczuwać brak kąpieli, a stan powietrza sprzyja kuracyi w zupełności, pomijając już tę okoliczność, że ceny pomieszkań w budynkach rządowych i ceny kąpieli są o 25% niższe.

To też I. sezon w r. 1905 był bez porównania lepszy od swoich poprzedników, co poniżej umieszczone zestawienie dowodnie stwierdza:

W sezonie I. roku	Wynosiła frekwencya osób	Wydano kąpieli (procedur)		
		mineral.	borowin.	hydropat.
1904	2.117	12.661	4.023	1.398
1905	2.624	14.145	4 999	1 605
czyli więcej o	507	1.484	976	207

Szczegółowe zestawienie wydanych kąpieli przedstawia się w porównaniu z sezonem 1904 następująco:

I. Kąpiele z wody mineralnej.

a) Sprzedano biletów na kąpiele:

	w roku 1905	w roku 1904	czyli więcej o	czyli mniej o
salonowe . . .	1.071	517	554	
I. klasy . . .	13.114	12.602	512	
II. „ . . .	23.421	21.005	2.416	
III. „ . . .	26.081	21.450	4.631	
dla dzieci . . .	940	958	—	18
dla dorosłych za połowę ceny .	3.849	3.667	182	
za połowę ceny dla dzieci . .	126	42	84	

b) wydano biletów bezpłatnych:

	w sezonie 1905	w sezonie 1904	czyli więcej o	mniej o
lekarzom	2.060	1.693	367	—
redaktorom . . .	60	104	—	44
korespondentom i biednym . .	2.249	1.793	456	—
urzędnikom i sługom miejscowego sezonowego urzędu pocztowego i personalowi zakładu zdrojowego	729	1.793	—	1064
dzieciom	27	15	12	—
Razem wydano kąpieli mineralnych	73.727	65.639	8.088	—

II. Kąpiele borowinowe.

a) sprzedano biletów:

	w sezonie 1905	w sezonie 1904	więcej o	mniej o
I. klasy . . .	2.988	3.378	—	390
II. „ . . .	13.521	11.953	1.568	—
III. „ . . .	3.890	3 291	599	—
za połowę ceny .	1.694	1.650	44	—

b) wydano bezpłatnie:

	w sezonie 1905	w sezonie 1904	a więc więcej	mniej o
lekarzom	723	513	210	—
redaktorom . . .	—	20	—	20
korespondentom i biednym . . .	710	628	82	—
urzędnikom i sługom urzędu pocztowego i c. k. zakładu zdroj. .	292	605	—	313
Razem wydano kąpieli borowinow.	23.818	22.038	1.780	—

III. Procedury hydropatyczne.

a) sprzedano biletów:

	w sezonie 1905	w sezonie 1904	więcej o	mniej o
na procedury I. i II. kl.	12.457	11.763	694	—
za połowę ceny .	333	268	65	—

b) wydano bezpłatnych procedur:

	w sezonie 1905	w sezonie 1904	więcej o	mniej o
lekarzom	279	317	—	38
korespondentom i biednym . . .	315	543	—	228
urzędnikom i sługom miejscowego urzędu pocztow. i zakładu zdrojowego	—	50	—	50
Razem wydano procedur hydropat. .	13.384	12.941	443	—

IV. Inne rodzaje kąpieli i dodatki do kąpieli.

	w sezonie 1905	w sezonie 1904	więcej o	mniej o
kąpiele nasiadowe .	2	—	2	—
gazowe	78	62	16	—
okłady borowinowe	671	558	113	—
odwar z igliwia .	1.327	1.942	—	615
kąpiele z wody słodkiej	91	118	—	27

Dochód brutto wynosił:

		w sezonie 1905	w sezonie 1904	więcej o	mniej o
za kąpiele mineralne .	K	95.502·20	84 805·10	10.697·10	—
„ „ borowin. .	„	53 463.75	50.635·15	2.828·60	—
procedury hydropat. .	„	13.552·42	13.014·54	537·88	—
za dodatki do kąpieli i za inne rodzaje kąpieli	„	901·90	1.148·60	—	246·70
należytość manipulacyjna od bezpłatnych biletów wyniosła .	„	822 10	796 40	25 70	—
Ogólny dochód brutto za kąpiele wynosił	K	164 242 37	150.399·79	13.842 58	—

Nieznaczny spadek w kąpielach borowinowych w II sezonie z r 1905 w porównaniu z rokiem 1904 tłumaczy się tem co już na wstępie wspomniano, że stosunkowo większa ilość osób, jak w roku ubiegłym, przeprowadzała kuracyę w I. sezonie, jak to ze znacznie większej ilości wydanych kąpieli borowinowych w porównaniu z rokiem 1904 jest widocznem.

Porównując w ogólności poszczególne sezony z r. 1905 z sezonami w r. 1904 okazuje się z powyższego zestawienia, że stosunkowo najlepszym był sezon trzeci, co należy zawdzięczyć ślicznej jesieni, jakąśmy mieli w r. 1905. Największa ilość wydanych w jednym dniu kąpieli wynosiła w sezonie r. 1905:

Kąpieli mineralnych	874	
„ borowinowych	280	czyli,

że na jedną wannę w łazienkach mineralnych (86 wanien) wypadło 10 kąpieli dziennie, w łazienkach borowinowych (27 wanien) również przeszło 10 kąpieli dziennie, czyli, że były dnie, w których wydawano w łazienkach mineralnych i borowinowych przez 10 godzin kąpiele.

Według miesięcy wydano przeciętnie w jednym dniu kąpieli:

	w czerwcu,	lipcu,	sierpniu,	wrześniu
mineralnych . . .	426	733	761	402
borowinowych . .	157	220	240	141

Wartość wydanych i półpłatnych biletów kąpielowych wynosiła w roku 1905 kwotę 17.039 K 28 h, z czego przypada na

1) lekarzy	5.282	K	— h
2) redaktorów	111	„	— „
3) urzędników i sług miejscowego sezonowego urzędu pocztowego i Zakładu zdrojowego . . .	1.703	„	90 „
4) tych, którzy uzyskali z c. k. Namiestnictwa lub z Ministerstwa bezpłatne kąpiele . . .	5.170	„	41 „
5) tych, którzy otrzymali półpłatne bilety kąpielowe	4.771	„	97 „
Razem . . .	17.039	K	28 h.

Wysyłka wód mineralnych.

W roku 1905 wysłano ledwo 12.416 flaszek wody mineralnej, z czego przypada na zdrój główny 11.650, na zdrój słotwiński 766 flaszek.

W porównaniu z rokiem 1904, w którym wysłano 16.356, spadł eksport w r. 1905 o 3.940 flaszek.

Na ten niekorzystny wynik wpłynęły przedewszystkiem niekorzystne stosunki polityczne w Królestwie Polskiem, które jest głównym odbiorcą wody krynickiej. I tak, kiedy w r. 1904 wysłano do Królestwa 10.680 flaszek, w r. 1905 wysłano tylko 7.740, a więc o 2.940 flaszek mniej.

Drugim powodem upadku eksportu wód mineralnych krynickich jest także ten, że nawet niezamożni chorzy wolą przyjeżdżać do Krynicy i na miejscu odbywać kuracyę aniżeli pić wodę mineralną w domu. Okoliczność tę stwierdza dowodnie frekwencya osób z Galicyi, która w sezonie 1905 wynosiła 5,968 osób, czyli, że była

Ilość wydanych w roku 1905 kąpieli zestawiona według sezonów przedstawia się w porównaniu z rokiem 1904 następująco:

Rodzaj kąpieli	I. sezon		czyli w roku 1905		II. sezon		czyli w roku 1905		III. sezon		czyli w roku 1905	
	1904	1905	więcej	mniej	1904	1905	więcej	mniej	1904	1905	więcej	mniej
mineralne	12.661	14.145	1.484	—	43.818	46.325	2.507	—	7.847	12.507	4.660	—
borowinowe . . .	4.023	5.160	1.137	—	15.028	14.279	—	749	2.679	4.387	1.708	—
hydropatyczne . .	1.398	1.605	207	—	10.226	9.988	—	238	905	1.598	693	—

o 1.114 osób większą jak w sezonie 1904, podczas gdy konsumcya wody mineralnej, która w r. 1904 wynosiła 5.276 flaszek, spadła w r. 1905 na 4.236 flaszek.

Procentowo przedstawia się wysełka wód krynickich w roku 1905 jak następuje:

Królestwo Polskie i Rosya	62·3%
Galicya i inne kraje austryackie . .	34·3%
Niemcy	3·4%.

Domy czynszowe

przyniosły dochodu brutto 47.706 K 96 h, czyli w porównaniu z rokiem 1904 o 2.833 K 19 h więcej.

Wartość udzielonych zniżek w bezpłatnych i półpłatnych mieszkaniach wynosiła 2.793 K 49 h.

C. k. Ministerstwo rolnictwa chcąc podnieść zbyt nizkie dochody z domów czynszowych zarządziło z dniem 1, stycznia 1906 podwyższenie cen tak mieszkań rocznych jak i sezonowych o 10%.

Ogólny dochód c. k. Zakładu zdrojowego.

wynosił w roku 1905 brutto 227.833 K 93 h, czyli w porównaniu z r. 1904, w którym było dochodu 212.948 K 74 h, był o 14.885 K 19 h większy.



KRYNICA: Motyw z parku.

Ulepszenia i adaptacye.

Z większych i ważniejszych ulepszeń, które wprowadzono w roku 1905, zasługuje przedewszystkiem na uwagę nowe ujęcie zdroju Słotwińskiego i zdroju „Dobrodzieja". Woda z pierwszego zdroju używana chętnie do picia była dotąd bądź czerpaną naczyniami wprost ze źródła, bądź wlewaną do flaszek. Przez ten proceder traciła woda niewątpliwie na wartości, tracąc bardzo wiele kwasu węglowego, a nadto sposób ten czerpania wody pozostawiał wiele do życzenia pod względem sanitarnym.

Aby temu zapobiedz, przykryto źródło słotwińskie po należytem nowem ujęciu go w cembrzynę kamionkową— taflą szklanną — a natomiast zbudowano w odległości 20 mt. od źródła pawilon, do którego jest doprowadzoną woda ze źródła i gdzie odbywa się napełnianie flaszek i naczyń przy kurkach wypływowych.

Oprócz ujęcia źródła Słotwińskiego, ujęto podobnie zdrój zwany „Dobrodziejem" znajdujący się w podwórzu łazienek mineralnych, którego wody używa się do kąpieli.

Przez należyte ujęcie tego zdroju — usunęło się możność dopływu wód zaskórnych — tak, że woda tego zdroju niczem nie ustępuje pod względem zawartości kwasu węglowego zdrojowi głównemu.

Powyższe roboty wykonała kosztem 8.469 K 65 h znana firma krakowska „Inżynier L. Nitsch i Spółka" pod każdym względem wzorowo.

Oprócz ujęcia powyższych dwóch zdrojów mineralnych, ujęto także źródło wody słodkiej znajdujące się opodal źródeł już ujętych na łące t. zw. „na Wronowem" i włączono je do wodociągu zakładowego, przezco powiększono wydatność dzienną tego wodociągu o 10 m³ dziennie.

Oprócz tych znaczniejszych robót wykonano cały szereg mniejszych adaptacyi, z których wspomnę tylko o zastąpieniu podłóg drewnianych w 3 gabinetach kąpielowych w I. kl. łazienek mineralnych — posadzką kamionkową, o wymianie okien frontowych w łazienkach mineralnych o szybach małych na okna wielkie, o przerobieniu dalszych dwóch wanien w łazienkach mineralnych na I. piętrze ogrzewanych systemem Wächtlera na system ogrzewania Schwarza — etc. etc.

Wkońcu wypada wspomnąć o świeżem wymalowaniu sali restauracyjnej w domu zdrojowym kosztem 1000 K przez znanego malarza dekoracyjnego A. Tucha z Krakowa.

Stan powietrza.

W sezonie 1905 dopisywała niemal przez cały czas piękna pogoda. Najpiękniej i najcieplej było w sierpniu i we wrześniu. W miesiącu sierpniu padał deszcz 6 razy, w miesiącu wrześniu 8 razy. Dnia 7. października spadł pierwszy śnieg.

Najniższa temperatura wynosiła dnia 10. października o 7-ej rano — 1·1° C., najwyższa 5. sierpnia w południe + 28·6° C.

Stan zdrowotny.

był w sezonie 1905 znakomity. Prócz jednego lekkiego wypadku zawleczonego duru brzusznego w domu prywatnym i jednego wypadku również zawleczonej błonicy, w których chorych bezzwłocznie izolowano w zakładowym domu izolacyjnym — przezco zapobieżono ewentualnemu rozszerzeniu się choroby — nie było żadnych innych wypadków chorób zakaźnych w sezonie 1905 roku.

Literatura

Oprócz tygodnika ilustrowanego *Krynica,* wydawanego podczas sezonu kąpielowego kosztem Komisyi zdrojowej, zestawił Zarząd zdrojowy zwięzły prospekt dla gości przybywających do Krynicy p. t. „Krynica, c. k. Zakład zdrojowy w Galicyi".

Podobnie jak niniejsze sprawozdanie ogłosił drukiem zarządca zdrojowy c. k. komisarz powiatowy A. Grabowski w osobnej odbitce p. t. „Kilka dat statystycznych o ruchu i rozwoju c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy w r. 1904".

Wkońcu napisał praktykujący w Krynicy Dr. Zygmunt Wąsowicz rozprawkę p. t.: „Ścieżki do leczenia terenowego w Krynicy", która to broszurka opatrzona planem sytuacyjnym ścieżek terenowych, ułatwia chorym przeprowadzenie racyonalnej kuracyi terenowej.

Wiadomości bieżące.

Frekwencya w naszych zdrojowiskach:

W Ciechocinku	bawiło do	3 lipca	b. r. osób	4.146
w Iwoniczu	„ „	25 czerwca	„ „	1.421
w Krynicy	„ „	4 lipca	„ „	3.227
w Rabce	„ „	10 „	„ „	1.701
w Rymanowie	„ „	30 czerwca	„ „	695
w Szczawnicy	„ „	7 lipca	„ „	1.307
w Truskawcu	„ „	1 lipca	„ „	1.215
w Zakopanem	„ „	8 „	„ „	3.704

Krajowa Rada kolejowa na posiedzeniu odbytem przed kilku dniami we Lwowie pod przewodnictwem marszałka krajowego hr. Badeniego, między innemi uznała za zasługujące na poparcie kraju budowę nowych lokalnych kolei: Borysław - Truskawiec - Siebusk i Muszyna-Krynica. Nadto przekazała Rada Komitetowi ściślejszemu do zbadania projekt budowy kolei Zakopane - Świnnica i urządzenia ruchu automobilowego do zdrojowisk krajowych.

W Ciechocinku liczba gości kąpielowych w pierwszym sezonie r. b. równa się zeszłorocznej, do dnia 16. czerwca bowiem zapisano osób 2.813, gdy w tym samym czasie roku zeszłego było ich 2.836.

Zarząd kąpielowy dokłada wszelkich starań, ażeby zakład ciechociński postawić na właściwej stopie, dowodem czego wybudowanie i oddanie do użytku publicznego przed trzema laty wzorowo i z komfortem urządzonych łazienek błotnych Nr. 3, a w r. b. łazienek solankowych Nr. 4, jak również rozszerzenie i wzorowe prowadzenie parku.



RYMANÓW: Źródło i Pogoń.

Szkoda tylko, że deszcze i zimna, które trwały bez przerwy od 2-ch tygodni, nie tylko nie dały możności korzystania ze spacerów, ale i bardzo wielu chorych zniewoliły do przerwania kuracji.

Bawi tu i teatr polski pod dyrekcyą Felicyana Felińskiego, którego artyści dowiedli, że mogą zaspokoić wybredne nawet gusta warszawian. Dobry jest zespół drużyny w komedyach swojskich, doskonale wyreżyserowanych przez p. Halickiego, szkoda tylko, że tak mało uwzględnianych przez reżysera w stosunku do fars i operetek.

Do składu trupy należą między innymi pp. Wojnowska i Fertnerówna, pp. Zawadzki, Żyliński, Domosławski, Jerzyński i Pawłowski.

Z przyjemnością zaznaczyć należy i tę osobliwość Ciechocinka, że niema tu wcale kradzieży, rozbojów i rabunków; kto więc zmuszony jest leczyć się solanką lub błotem, jak również potrzebuje i uspokojenia nerwów po chwilach pełnych niepokoju i wstrząśnień, przebytych w większych miastach, niech spieszy tu, bez względu na to, że jest to uzdrowisko krajowe, nie zaś zagraniczne.

W dniu 30 z. m. skończył się pierwszy sezon trwający sześć tygodni bez mała t. j. od 21 maja. Wykazy urzędowe podają 3.736 osób przybyłych do Ciechocinka w pierwszym sezonie. Kąpieli solankowych wydano 28.673, w tej liczbie bezpłatnych 8.461, borowinowych (błotnych) 4.431, kwasowęglowych 1.329, elektrycznych 17, świetlnych 31, zabiegów hydropatycznych 1.299, łaźni parowych 387 i inhalacyi 3.821.

Posiedzenie lekarzy zdrojowych w Ciechocinku odbyło się dnia 25 z. m. pod przewodnicfwem prof. dra med. Brusianina w sali Zarządu. Na posiedzeniu tem podnoszone były następujące kwestye: 1) Dr. Ignacy Dembicki poparł swój dawniejszy projekt wybudowania przez zakład domu izolacyjnego dla chorych zakaźnych; na razie wybrano komisyę, składającą się z prof. hygieny dra Brusianina, dra Arnsteina, projektodawcy, dra H. Lubowskiego i dra Ruperta, która przyszłemu zebraniu lekarskiemu ma przedstawić swoje wnioski. 2) Dr. F. Jezierski podniósł sprawę, niejednokrotnie omawianą na poprzednich zebraniach lekarskich, o konieczności urządzenia specyalnego lokalu, dla pomieszczenia niezamożnych przyjezdnych, w razie przypadkowej niezakaźnej choroby; prof. dr. Brusianin wyjaśnił, że Zarząd zakładu posiada na ten cel dwa łóżka w szpitalu św. Tadeusza, gdzie też niejednokrotnie byli umieszczani chorzy.

Zarząd zakładu Ciechocińskiego postanowił przystąpić do prac przedwstępnych, w celu urządzenia kanalizacyi w Ciechocinku. Wykonanie projektu powierzono inżynierowi panu Rutkowskiemu, który niezwłocznie do wykonania tegoż ma przystąpić.

W Truskawcu już się roi. Wszystkie wille mają gości. Tego roku mnóstwo osób przybyło już lub jeszcze przybędzie z Królestwa, jak zresztą do wszystkich zdrojowisk.

Już się rozpoczęły „ciągi“ artystyczne. Rozpoczął Lelewicz, który przy rozsprzedanej zupełnie sali, 5 bm. urządził wieczór serdecznego śmiechu, tak. że zmuszono po prostu do powtórzeniago w dniach najbliższych. Na nudy kąpielowe Lelewicz jest najlepszem lekarstwem. Poza tem czeka nas cały szereg większych, lub mniejszych przyjemności.

Pierwszy sezon w Krynicy. Najstarsi goście kryniccy nie pamiętają takiego natłoku gości i takiego ożywionego ruchu kąpielowego, jaki panował w tegorocznym pierwszym sezonie. Poniżej umieszczone zestawienie z ubiegłych trzech lat najlepiej illustruje olbrzymi i nagły rozwój zdrojowiska.

W I. sezonie roku	Wynosiła frekwencya osób	Wydano kąpieli		
		mineral.	borowin.	hydrop.
1904	2.117	12.661	4.023	1.398
1905	2.624	14.145	4.999	1.605
1906	2.865	16.725	5.590	1.807

Z dniem 6. b. m. zostały oddane do użytku kuracyuszów nowo urządzone gabinety kąpielowe na I. piętrze w łazienkach mineralnych w I. pawilonie. Sprowadzona ze zdroju Słotwińskiego rurociągiem woda mineralna zasila 7 wanien

I. klasy przez 6 godzin dziennie. Ceny tych kąpieli są te same, co kąpieli mineralnych ze zdroju głównego. Kąpiele wydaje się w godzinach od 7-mej do 10-tej przed południem i od 4-tej do 6-tej po południu.

Teatr w naszych zdrojowiskach. W Krynicy od 6-go bm. daje przedstawienia Teatr miejski ze Lwowa pod dyr. L. Hellera, w Truskawcu trupa stanisławowska z dyr. Müllerem, w Zakopanem zaś lwowski Teatr ludowy, który zapewnił sobie szereg gościnnych występów pani Bednarzewskiej i p. Rom. Żelazowskiego.

Wydział Tow. Tatrzańskiego czyni przygotowania, aby w jak najkrótszym czasie rozpocząć roboty około budowy schroniska przy Morskiem Oku. Obecnie chodzi o wybór odpowiedniego przedsiębiorcy, któremuby można oddać roboty. Według powziętego zamiaru, w tym roku miałyby być przeprowadzone wszystkie przygotowawcze roboty, tak aby schronisko r. 1908 oddane zostało do użytku publicznego.

Dotychczasowe schronisko przy Morskiem Oku już otwarte; objął je nowy dzierżawca p. Bauer. Mimo, że sezon zaledwie się rozpoczął, schronisko jest licznie przez turystów odwiedzane.

Wydział Towarzystwa rozpoczął rozsyłać swym członkom piękny *Pamiętnik* za r. 1906. Jest to album formatu zwykłej czwórki. Tytułowa karta wydrukowana oryginalnie; dalej znajduje się część sprawozdawcza, podająca wyczerpujący materyał o działalności Towarzystwa i jego oddziałów: czarnohorskiego, pienińskiego i babiogórskiego, szczegółowe zestawienia rachunkowe z funduszów Towarzystwa, lista członków we wszystkich dzielnicach Polski i za granicą oraz życiorys, poświęcony pamięci zasłużonego członka wydziału i sekretarza ś. p. Walerego Eljasza Radzikowskiego. Do *Pamiętnika* dołączonych jest dziesięć tablic, wykonanych bardzo starannie w pracowni p. Trybalskiego w Krakowie, a przedstawiających widoki z Tatr i wschodnich Karpat około Czarnejhory. Widoki, prawdziwa ozdoba *Pamiętnika* są następujące: 1) Podój owiec na przystopie Miętusim; 2) Dolina Miętusia z widokiem na turnię Kończystą (Eljasza); 3) Ganek na tle Gerlachu; 4) Ganek od wschodu; 5) Wschodni szczyt Żelaznych Wrót; 6) Staw Litworowy; 7) Widok z przełęczy Baraniej ku Durnemu; 8) Siniak od południowego wschodu; 9) Na Siniak; 10) Mały Gorgan na tle Doboszanki.

W niedzielę dnia 9. b. m., pod przewodnictwem prezesa Tow. Tatrzańskiego prof. Dra Szajnochy, zebrała się przy Morskiem Oku komisya wydziału Tow., zajmująca się sprawą budowy nowego Schroniska przy Morskiem Oku. Komisya, w której wzięli udział należący do Towarzystwa technicy, obmyśliła na miejscu usytuowanie budynku, wytyczyła plac pod budowę i wskazała, w jakiej mierze uledz musi skopaniu morena, zamykająca jezioro, przy której stanie Schronisko. Miejsce pod budynek wybrano doskonałe; z werandy Schroniska w tym punkcie przybywający goście będą mieli wspaniały widok na słynne szczyty, otaczające jezioro, jak Mięguszowiecki, Rysy, Żabi, Miedziane i t. d.; u stóp schroniska leżeć będzie olbrzymia szyba jeziora; będzie je można stąd oglądać całe. Po dopełnieniu czynności wstępnych, rychłe przeprowadzenie budowy ułatwiła dyrekcya Kasy Oszczędności m Krakowa, która pod przystępnymi i bardzo korzystnymi warunkami udzieli pożyczki na podstawie uchwalonej przez Sejm krajowy corocznej subwencyi aż do ukończenia budowy.

Warszawskie kolonie letnie. Obecnie przebywają dzieci już w 10-iu koloniach.

W dniu 6-ym czerwca wyprawiono 54 dziewczynki z 2 dozorczyniami do Leszna pod Błoniem. Jest to jedna z najdawniejszych kolonii, utworzona i całkowicie utrzymywana przez p. Jana Bersohna. W ciągu lata znajduje tu pomieszczenie 162 dzieci.

W dniu 7-ym czerwca wyjechali chłopcy w liczbie 50 z dwoma dozorcami do Psar w Łęczyckiem. Gościna to bezpłatna, ofiarowana i sowicie wspierana przez Tow. przemysłowe „Leśmierz".

W dniu 8-ym czerwca nastąpił wyjazd 90 chłopców z 3 dozorcami do Poborza pod Pniewem. I tu koloniści mali znajdują pomieszczenie bezpłatne, dzięki ofiarności właściciela dóbr p. Skarzyńskiego.

Dnia 9-go czerwca wyjechały do Życzyna dziewczynki w liczbie 50 z 2 dozorczyniami. Kolonia ta, położona w okolicy Puław, jest jedną z najdawniejszych. Utworzyła ją ś. p. Wesslowa, po jej śmierci zaś udziela tu pomieszczenia dla małych kolonistek syn nieboszczki p. Stanisław Wessel.

Dnia 11-go czerwca wyprawiono do Grzegorzewa pod Tłuszczem 90 chłopców z 3 dozorcami. Właściciel dóbr, p. Brzeski, uwzględniając trudne położenie instytucyi, oddał w r. b. pomieszczenie dla kolonistów naszych bezpłatnie. Kolonia istnieje tu od lat 8 i poprzednio zawsze Tow. kolonii letnich lokal opłacało.

Nakoniec dnia 12-go czerwca wyprawiono do Obór pod Ciechanowem 50 dziewczynek z 2 dozorczyniami. Tu dzieci po raz pierwszy znalazły schronienie letnie dzięki ofierze p. Kajetana Piechowskiego.

W chwili, kiedy piszemy to sprawozdanie, przebywa na wsi i w Ciechocinku 934 dzieci, mianowicie 530 chłopców i 404 dziewczynki.

W tych dniach już zacznie się powrót dzieci z pierwszego sezonu 4-tygodniowego i wyjazd nowych, równie licznych gromadek na sezon drugi.

Do dwóch kolonii, do Ojrzanowa (20 chłopców) i do Sannik (20 dziewczynek), dzieci wysłane będą na 6 tygodni dopiero w pierwszych dniach lipca. Są to kolonie utworzone i utrzymywane całkowicie przez rodzinę Natansonów i panią Stefanową Dziewulską.

Warszawskie kolonie letnie dla kobiet. Młoda, bo zaledwie przed kilku tygodniami zarejestrowana instytucya kolonii letnich dla kobiet, rozwija energiczną i owocną działalność. Dzięki datkom członków i ofiarności obywateli, pp. Stanisława Skarżyńskiego i Daszewskiego, którzy ofiarowali mieszkania, złożone z kilku pokoi i kuchni na użytek kolonii (p. Skarżyński w Wierzbicy. p. Daszewski w Laskach), dwie partye pracownic, obejmujące 44 osoby, zaczęły już korzystać z tak koniecznego dla nadwątlonych sił wywczasu.

W Kosowie w lecznicy Dra Tarnawskiego bawią obecnie p. Ignacy Chrzanowski z żoną, znany literat i redaktor „Ateneum" z Warszawy, państwo Flondorowie z Bessarabii, p. Żukotyński z Podola, dr. Święcicki, literat ruski ze Lwowa, ks. kanonik Guta, p. Mieczysław Geniusz, inżynier z Port Said z Egiptu, ks. Kubas z Tarnowa, dr. C. Podlewski z Tarnopola, br. Czechowiczowa ze Lwowa, kilku urzędników ze Lwowa, Wiednia i Stanisławowa, wiele kobiet i młodzieży z Warszawy i Lwowa, ogółem około 50 osób. Wśród korzystających z lecznicy spotyka się nierzadko panie, które przyjechały do dra Tarnawskiego jedynie w celu należytego poznania prawideł hygieny, tak bardzo u nas zaniedbanej, wyuczenia się gimnastyki, zabiegów wodnych i hygienicznego odżywiania i hartowania dzieci.

O Jaremczu pisze korespondent „Słowa Polskiego": „Nie do uwierzenia, jak tu w ciągu niespełna roku wszystko powyrastało. Każden z domków drewnianych, który przed kilku laty był jeszcze zbytnio wystawiony na działanie promieni słonecznych, dziś już prześwieca tylko białemi ścianami, w pośród gęstych szpalerów puszystych sosen amerykańskich! Co willa — to ogród cienisty! Jak tu ślicznie, doprawdy jak ślicznie!

Postęp na każdym kroku! Klub jaremczański, którego „factotum" jest obecnie p. Skrzyński, dołożył wszelkich starań, aby miłośnicy naszego ustronia byli z pobytu zadowoleni! Deptaki spacerowe są oczyszczone i utrzymane doskonale... Obok głównej „avenue" t. zw. „ścieżki Alfreda" jest rondo obszerne kamiennemi ławkami okolone i kiosk w rondzie dla muzyki. Ustalono linię demarkacyjną oddziałów kąpielowych dla mężczyzn i dla kobiet i zaopatrzono je

w ławki. Jest beczka nowa, sikawka, przybory do skrapiania ulic, a co najważniejsze i co wielu jak najwięcej ucieszy: w nowem zabudowaniu Hanusa będziemy mieli filię znakomitej apteki z Delatyna, droguerye p. Rudolfa Kuhle'go, gdzie prócz medykamentów zaopatrzeć się będzie można we wszystko, co ma styczność z hygieną...“

Tymczasem dochodzą wieści, że sprawa rychłego urządzenia tartaku i kamieniołomu w sąsiedztwie wodospadu, jednego z najpiękniejszych uzdrowisk w górach naszych to nie potworna plotka tylko, ale prawda, która ma wystąpić niebawem w całej brutalnej swej nagości!

Najmilszem miejscem przechadzek w Jaremczu jest uroczy nad stromym brzegiem Prutu, gościniec ku Mikuliczynowi, cieniem wysokich świerków w wspaniałą parkową zmieniony aleę. Proszę sobie przedstawić ten gościniec, na którym dzień cały żłobić będą bruzdy ciężkie wozy, wlokące kamień na stacyę lub deski z tartaku. A z jednej strony huk rozsadzanych dynamitem skał i ostry, żrący pył łupanego kamienia, a z drugiej całodzienny świst i jęk rżniętego piłami drzewa, oczywiście z towarzyszeniem kłębów dymu dławiącego z lokomobili i sygnałów świstawki parowej lub jeszcze milszej syreny... Śliczna, ponętna perspektywa bardzo hygienicznej desinfekcyi górskiego powietrza i wyborna gimnastyka chorych nerwów! Naturalnie, że i Prut także dozna niebawem zbawiennych skutków nowych urządzeń, bo gdzieś przecież muszą spłynąć odpadki z tartaku... wobec czego będziemy mieli i kąpiel także dosyć urozmaiconą. Będziemy mieli wkrótce to wszystko, jeśli czynniki decydujące i uprawnione do zabierania w tym względzie głosu, patrzeć będą z zupełną obojętnością: na samowolną gospodarkę żądnych jak największego zysku jednostek, które na dobro ogółu snać najmniejszego nie mają względu!

Żywy i energiczny protest ze strony tych wszystkich, którym rozwój ślicznego uzdrowiska Jaremcza leży na sercu: winien bezzwłocznie położyć skuteczną tamę takiemu wandalizmowi.

Prusak w Tatrach. *Pester Lloyd* donosi z Lewoczy: Między ks. Hohenlohem a węgierskiem Towarzystwem karpackiem przyszło do zatargu z powodu następującego: 'Trzy lata temu zawarł był książę z Towarzystwem układ, mocą którego zobowiązał się dozwolić turystom przechodu po swoich posiadłościach w Tatrach, tudzież wybudować kilka schronisk. Pomimo kilkakrotnych nalegań książę jednak schronisk tych nie wybudował, a obecnie nawet wręcz odmówił spełnienia układu. Ma on być zawziętym na Towarzystwo karpackie z tego powodu, że nie udało się mu nabyć Tatr Bialskich, chociaż miasto Biała (ze sławną jaskinią) już się na odstąpienie zgadzało.

Związek turystyczny. Osobny komitet mający na celu zorganizowanie „Krajowego Związku turystycznego“ rozesłał do bardzo wielu osób w mieście i kraju odezwę, zachęcającą do przystąpienia, oraz statut nowej organizacyi turystycznej, Komitet postąpił bardzo praktycznie, dołączając krótką deklaracyę, zawierającą wydrukowane zobowiązania przystąpienia do Towarzystwa. Związek ma na celu ważne zadanie rozbudzenia ruchu turystycznego w kraju i dlatego zasługuje na poparcie, tem więcej, że cała akcya znajduje się w ręku ludzi, dających najlepsze rękojmie stworzenia instytucyi praktycznej i pożytecznej zarówno dla turystyki, jak dla kraju. Obecnie prezydyum krakowskiej dyrekcyi kolei państwowych rozesłało po całym kraju okólnik z zawiadomieniem, że pierwsze walne zgromadzenie „krajowego związku turystycznego“ celem wyboru wydziału i ostatecznego ukonstytuowania się towarzystwa odbędzie się w Krakowie we środę 18 bm. o godz. 5 po południu w sali posiedzeń krakowskiej dyrekcyi kolei państwowych (plac Matejki, l. 12, I p.).

Bilety powrotne do Zakopanego. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie komunikuje:

Celem ożywienia ruchu turystycznego do Tatr, zaprowadza się dla jazdy z Krakowa do Zakopanego, oraz z powrotem do Krakowa następujące bilety powrotne: 1) Bilety powrotne pięciodniowe, nie licząc dnia wyjazdu z Krakowa, po zniżonych cenach: I klasa koron 15·70, II klasa koron 9·90, III klasa koron 5·20. Bilety te wydają kasy osobowe w Krakowie do odchodzących według rozkładu jazdy pociągów do Zakopanego codziennie aż do odwołania. 2) Bilety powrotne czternastodniowe po zniżonych cenach: II klasa koron 13·90, III klasa koron 7·40. Bilety wydają kasy osobowe w Krakowie do odchodzących według rozkładu jazdy pociągów do Zakopanego codziennie podczas letniego sezonu 1906, to jest po koniec września.

Ulgi w tej formie mają już poważne znaczenie dla turystyki i przyczynić się powinny do licznych wycieczek przez Kraków w Tatry i do Zakopanego. Ulgi, przyznane przez ministerstwo kolejowe, zawdzięczamy żywemu poparciu Koła polskiego, niemniej życzliwemu uzasadnieniu tutejszej dyrekcyi kolei państwowych. Osobno podnieść należy żywą troskliwość, z jaką podniesioną przez Tow. Tatrzańskie sprawę poparł prezydent miasta, rozumiejąc bardzo dobrze, że ożywienie ruchu turystycznego i skierowanie go na Kraków przyniesie pożytek miastu i obywatelstwu.

Spis lekarzy Polaków ordynujących w zdrojowiskach krajowych i obcych.

Baden pod Wiedniem: Dr. Kümmerling.
Biarritz: Dr. Bohdanowicz.
Birsztany: Dr. Grodecki.
Busko: Dr. Dymnicki, Grabowski, Majkowski, Radziszewski, Sawicki, Sulimirski.
Bystra (Szląsk austr.): Dr. Jekeles.
Cudowa: Dr. Brodzki.
Ciechocinek: Dr. Arnstein, Besiekierski (chir.), Ciągliński, Dębicki, Górski, Grudziński, Jezierski, Konarzewska, Lorentowicz, Lubowski, Malicki, Pczelin, Polikier, Przyrembel, Pyrz, Ruppert, Sinołęcki, Tannenbaum. Wolberg.
Copoty: Dr. Sterling.
Darków: Dr. Klimek.
Druskieniki: Dr. Bujakowski, Szepietowski.
Franzensbad: Dr. Moraczewska, Rosner, Steinsberg, Zeitner.
Gastein (Hof): Dr. Jeż.
Gleichenberg: Dr, Bulikowski.
Gries koło Bozen: Dr. Nazarkiewicz.
Hall (Bad): Dr. Feuerstein.
Inowrocław: Dr. Krzymiński, Przybyszewski.
Iwonicz: Dr. Berger, Damański, docent Gabryszewski, Lanes, Staniszewski, Stauber.
Karlsbad: Dr. docent Biernacki, Goldwasser, Hassewicz, Kaufmann, Kołaczkowski, Kostecki, Kretowicz, Kropf, Maleszewski, Moraczewski, Scharf, Śliwiński, Süsskind.
Kissingen: Dr. F. Chłapowski, Maciejewski.
Kołobrzeg: Dr. A. Chłapowski.
Kosów: Dr. Tarnawski.
Krynica: Dr. Aronsohn, Askenazy, Better, Cercha, Dębicki, Ebers, Kmietowicz, Kopf, Lewicki, Lorentski, Mayer, Skórczewski, Tyszecki (dent.), Wąsowicz, Zarzycki, Zathay.
Lubień: Dr. Mikolašek, Obmiński.
Marienbad: Dr. Dobija, Eichhorn, Harajewicz, Kwiatkowski, Liebeskind, Reinhold, Schermant.
Maryówka: Dr. Zakrzewski.
Morszyn: Dr. Jasiński.
Nałęczów: Dr. Dobrucki, Gliński, Makowski, Męczkowski, Puławski (dyr. zakład.), Rudzki.
Nauhaim: Dr. Jankowski, Jaworowicz, Łowiński.
Odessa: Dr. Jachimowicz.
Oeynhausen: Dr. Janta-Połczyński.
Ojców: Dr. Kozłowski.

Piszczany: Dr. Teichmann.
Połąga: Dr. Skowroński, Świętochowski (zakładowy).
Pustomyty: Dr. Hermelin.
Rabka: Dr. Cholewicz, Kaden, Lang, Supiński (l. zakł.).
Reichenhall: Dr. Goldschmidt, Sadowski.
Rymanów: Dr. Bielecki, Dukiet, Regiec, Wajgiel.
Sławuta: Dr. Dobrzycki, Dzierzbicki, Przesmycki.
Solec: Dr. Daniewski, Knoff.
Swoszowice: Dr. Trzciński.
Szczawnica: Dr. Gorski, Hammerschlag, Kołączkowski, prof. Korczyński, Kretz, Kruszyński, Singer, Żuliński.
Trenczyn: Dr. Filipkiewicz (lek. zakł.), Münz, Wobr.
Truskawiec: Dr. Krzyżanowski, Mindes, Pelczar, Praschil.
Wiesbaden: Dr. Błociszewski.
Wysowa: Dr. Taub.
Zakopane: Dr. Chramiec, Chwistek, Czaplicki, Dłuska, Dłuski, Gaik, Gawlik, Gruber, Janiszewski, Majewicz, Sokołowski (dent.), Tabor, Woyczyński, Żychoń.
Żegiestów: Dr. Piotrowski.

Wyciąg z rozkładu jazdy kolei północnej.

2^{00}	6^{40}	10^{00}	10^{20}	3^{55}	7^{18}	5^{25}	9^{20}	2^{31}	3^{05}	↓		**Kraków**		↑	5^{15}	2^{43}	10^{09}	8^{18}	11^{42}	7^{26}	9^{45}	6^{08}	6^{20}	—
3^{05}	7^{50}	10^{49}	11^{09}	4^{43}	8^{04}	6^{33}	10^{32}	3^{16}	4^{09}		prz.	Trzebinia	odj.		4^{06}	2^{04}	9^{09}	7^{37}	10^{59}	6^{29}	8^{30}	5^{24}	5^{37}	—
—	8^{15}	11^{10}		5^{27}	—	6^{59}	11^{05}	—	4^{15}		odj.	Trzebinia	prz		3^{11}	11^{08}	—	7^{18}	10^{38}	—	7^{59}	—	—	10^{28}
—	8^{39}	11^{33}		5^{50}	—	7^{26}	11^{32}	—	4^{39}		prz.	Szczakowa	odj.		2^{43}	10^{45}	—	6^{50}	10^{13}	—	7^{34}	—	—	10^{05}
—	—	—		—	—	7^{45}	11^{58}	—	4^{51}		odj.	Szczakowa	prz.		2^{08}	—	—	6^{31}	—	—	—	—	—	9^{53}
—	—	—		—	—	8^{06}	12^{19}	—	5^{07}	↓		Mysłowice		↑	1^{52}	—	—	6^{11}	—	—	—	—	—	9^{37}
—	8^{54}	11^{41}		6^{04}	—	7^{38}	11^{46}	—	4^{54}			Szczakowa			2^{21}	10^{27}	12^{32}	6^{12}	9^{39}	—	7^{02}	—	—	9^{31}
—	9^{01}	11^{47}		6^{10}	—	7^{45}	11^{53}	—	5^{04}			Granica			2^{14}	10^{21}	12^{25}	6^{05}	9^{32}	—	6^{55}	—	—	9^{24}

REICHENHALL
willa Schönheim
Dr. W. Sadowski
ordynuje jak corocznie od 15-go maja.

Dr. Zygmunt Czop
ordynuje jako kierownik Zakładu leczniczego jak w latach poprzednich
w Jaworzu — Śląsk austr.

ZAKOPANE
Zakład wodoleczniczy
pomieszczony w willi przy ulicy Krupówki i willi „Adasiówce“ w Kuźnicach.
Ceny przystępne.
Dr. CHWISTEK
lekarz kierujący.

Sole do kąpieli z kwasu węglowego (CO_2)
zastępujące kąpiele w Nauheim, Kissingen i t. p.

Kąpiele te stosowane na ordynacyę i pod kontrolą lekarza, działają znakomicie w astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli (bronchitis), rozedmie płuc, wadach serca, nerwowej niemocy płciowej itp., niemniej doskonały środek do pobudzenia krążenia krwi. Skutek taki sam, jak po kuracyi w zdrojowiskach zagranicznych, a koszt stokroć niższy. Nabyć można w aptekach i żądać z marką fabryki „TLEN“.

Liczne zaświadczenia i podziękowania!

Oprócz kąpieli z kwasu węglowego, które w ciągu lat kilku bardzo się rozpowszechniły są: **Kąpiele borowinowe z kwas. węglowym; Kąpiele borowinowe zwykłe, Francensbadzkie; Kąpiele jodowo-bromowe z kwasem węglowym; Kąpiele balsamiczno-sosnowe z kwasem węglowym.**

Przyrządzanie kąpieli z naszych soli jest nadzwyczaj dogodne, a sama kąpiel bardzo przyjemna w użyciu.

MYDŁA LECZNICZE NATŁUSZCZONE
WE WSZELKICH ODMIANACH.

MYDŁO OD ŁUPIEŻU
wpływające jednocześnie korzystnie **na porost włosów**, przyrządzone podług przepisu Dra Lustra z Krakowa, specyalisty kosmetyki lekarsk. i chorób włosów.

BAY-RUM „TLEN“
znakomity środek do nacierania skóry głowy.

MYDŁO ALKALICZNE
zastosowane do **cery tłustej, połyskującej — skłonnej do wągrów i pryszczy**, przyrządzone podług wskazówek Dra Lustra. Pod wpływem mydła alkalicznego staje się skóra biała i gładka.

MYDŁO NEUTRALNE
do pielęgnowania twarzy i rąk, przyrządzone ściśle podług przepisu Dra Lustra.

TLENOL
Woda do ust Dra Napoleona Cybulskiego, Prof. Wszechn. Jagiellońskiej.

WSZELKIE ŚRODKI OPATRUNKOWE
poleca
LWOWSKA FABRYKA CHEMICZNA
„TLEN“
LWÓW-ZAMARSTYNÓW
10 medali złotych i odznaczeń, w tem medal złoty z Wystawy Przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1900 r.

Zakład wodoleczniczy
wody siarczano-solankowej
PODGÓRZE
10 minut drogi pieszej od Krakowa.
Lekarz zakładowy na miejscu.

Pensyonat hydropatyczny
Dr. J. Kołączkowskiego
w Szczawnicy
cały rok otwarty. Urządzenia postępowe. Nowo założony park wyłącznie dla Pensyonarzy. Kuchnia wykwintna higieniczna. — Ceny przystępne.
Zarząd.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dra T. TYSZECKIEGO
(Z KRAKOWA)
przez lato **w Krynicy**
dom pod „Orłem“.



Fabryka Gorsetów
Franciszki Stoeger
przeniesiona na ulicę Grodzką L. 9
I-sze piętro
wykonuje zamówienia podług miary w przeciągu 4—8 godzin.
Przyjmuje gorsety do naprawy i do czyszczenia.

Najnowszy Zakład plisowania
przy ulicy **Stradom 10,** w podworcu
przyjmuje do gufrowania wszelkie materye, oraz wykonuje **Suknie** kloszowo-plisowane podług najnowszej mody paryskiej, **Bluzki** jakoteż sukienki dziecinne plisowane i w desenie, **Wolany do halek.**
Wszelkie zamówienia wykonuje się szybko i po bardzo przystępnych cenach. — Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotną pocztą.
Rozalia Frischer.

KTO POTRZEBUJE BANDAŻA rupturowego



na hernię pachwinową, pępkową, pasa brzusznego dla lekkiego chodzenia lub podtrzymywania nerki wędrującej, **pończoch gumowych bez szwu, gorsetów** do prostego trzymania się i dla kalek, **sznurówek** dla pań najnowszej konstrukcyi, nieszkodzących zdrowiu, lub też kto z dotychczasowego nie jest zadowolony, raczy się z całem zaufaniem udać osobiście do wynalazcy bandażów, które są polecane przez Wnych Panów Profesorów i lekarzy i zostały odznaczone na wystawach lekarskich **złotemi medalami** za przewyższanie dobrocią nie tylko wyrobów krajowych ale i zagranicznych.

Knapiński, Kraków
Sławkowska 4.
Dostawca dla c. k. klinik, szpitali wojskowych i cywilnych.



Dla NIEDOKREWNYCH HYGEA PERLE

NATURALNE WINO CZERWONE

Wyłączne zastępstwo

w Reprezentacyi szczawy Krondorfskiej

Kraków, Grodzka 48.

Telefon Nr. 308.

MORSZYN

pod Stryjem — stacya kolei (3 godziny od Lwowa), poczta i telegraf w miejscu.

Własność Towarzystwa lekarzy galicyjskich.

Zdroje wód gorzkich, solanki, borowina, hydroterapia. Nowe piękne łazienki, urządzenia lecznicze najnowsze, wodociąg, domy mieszkalne bardzo wygodne, miejscowość drenami osuszona. Wspaniały park, rozległe lasy szpilkowe, piękna okolica.

Wskazania: choroby serca, trzew brzusznych, kobiece, diatezy, zołzy i t. p.

Restauracya we własnym zarządzie.

Sezon od 1. czerwca do 30. września. — Lekarz zakładowy (jak w roku zeszłym) *Dr. Stanisław Jasiński.*

Prospekty na żądanie.



Pierwszy Zakład bandażo-ortopedyczny H. BOGDANOWICZA z Pragi

ul. Grodzka 35. W KRAKOWIE ul. Floryańska 9.

Dostawca bandaży dla Miejsk. Kasy chorych. Specyalista brzusznych pasów. — Dla Pań damska obsługa.

Poleca swoje własne wyroby w najlepszych gatunkach we własnych i zagranicznych konstrukcyach, pasy przepuklinowe, pachwinowe, pępkowe, pasy brzuszne i nerkowe, konstrukcyi najsłynniejszych WP. Profesorów. Sznurówki i szelki do prostego trzymania się. Sztuczne aparaty do równania różnych części ciała, oraz poduszki i pończochy gumowe. Pasy hygieniczne miesięczne system Teufla. Irygatory, strzykawki, wata, przyrządy do inhalacyi, prześcieradła gumowe, suspensorya itp.

Zamówienia wykonuje się szybko i odwrotną pocztą.

Na żądanie Wielm. P. T. Klientów przychodzę lub przyjeżdżam na prowincyę!

Lecznica fizykalna

Dra Cezara Komorowskiego

Zakład wodoleczniczy

sztuczne kąpiele mineralne zastępujące kąpiele naturalne krajowych i zagranicznych źródeł.

Sezon przez cały rok. ═══ Pokoje dla chorych.

Inhalatoryum. — Elektro-mechanoterapia. — Leczenie reumatyzmu.

Kraków, Dębniki, ul. Pocztową 112.

Dr. Tadeusz Sokołowski

ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej

ZAKOPANE, ul. Jagiellońska 28.

Wincenty Piwowarski

majster studniarski

zamieszkały **w Podgórzu,** ul. Targowa 1, róg ul. Józefińskiej

podejmuje się wykonania: studzien w mułkach, skałach (dynamitem), murowanych cegłą, z krążków betonowych, cembrowanych ciosowych, z własnego lub bez materyału; pomp drewnianych i żelaznych różnych konstrukcyj, tak ssących jak też tłoczących.

Ceny umiarkowane. — Kosztorysy darmo.

KRYNICA

Zarząd z wszelkim komfortem urządzonego

Hotel-Pension Karolówka

zawiadamia Szanowną Publiczność,

że ma zawsze pokoje dla przejezdnych gości od 2 koron za dobę, oraz, że w czasie od 15 maja do 30 czerwca i począwszy od 1 września, ceny dla pensyonaryuszów są o 25% zniżone.

Fortepian, wypożyczalnia książek i gry towarzyskie na miejscu w hotelu.

Pierwszorzędna Restauracya.

Bliższych szczegółów udzieli na żądanie

L. Dyczkowski, Karolówka.

TAPETY

Materye meblowe,

DYWANY angielskie i perskie. **FIRANKI** i wszelkie dekoracye pokojowe, oraz najstarsza w kraju

Fabryka STÓR i ŻALUZYI do okien.

Wzory tapet opłatnie. — Cenniki stor gratis wysyła

W. ADAMSKI ul. Akademicka 2. LWÓW.



ZAKOPANE.

B. LEKARZ SANATORYUM W AŁLAND

Dr. F. GRUBER

SPECYALISTA W CHOROBACH USZU, NOSA, GARDŁA I PŁUC

ul. Marszałkowska, dom Ochotnickiego.

Dr. ZDZISŁAW CZAPLICKI

choroby płuc i gardła

ul. Jagiellońska (Willa Stefa).

HOTEL STASZECZKÓWKA

FR. PAWLICY

UL. KRUPÓWKI TUŻ OBOK KOŚCIOŁA

Położenie na pagórku, ze wszech stron słoneczne. Pokoje na lato i zimę po najprzystępniejszych cenach. Remizy własne, dla gości hotelowych do wynajęcia po cenach niższych od taksy. Restauracya we własnym zarządzie. Wina doborowe na składzie.

HOTEL TURYSTÓW

przy ul. Zamojskiego w lasku.

Najwygodniejszy punkt do wszystkich wycieczek. Lawn Tennis. Restauracya i pensyonat. Remizy własne po cenach przystępnych.

Bazar przemysłu krajowego

J. F. J. Komendziński

Krupówki

poleca: rzeźby własnego wyrobu, peleryny zakopańskie, hafty ręczne i wiązownickie, paski i torebki, wyroby koszykarskie, kosze, meble, kołomyjską majolikę, obuwie, kalosze, parasole, parasolki, wszelką bieliznę, krawatki, rękawiczki, papier listowy, farby i przybory do malowania i rysowania, bławaty, materye męskie i damskie, przybory do szycia i toaletowe mydła, perfumy, zabawki, makaty, kilimy, karty z widokami.

Najstarszy Hotel pod Giewontem

własność Romualda Kuliga

poleca pokoje po najprzystępniejszych cenach.

Restauracya w miejscu.

Sanatoryum dla chorych na płuca

Dr. Hawranka

w Zakopanem

cały rok otwarte.

Kierownik Sanatoryum: **Dr. E. Brzeziński.**

Zakład wodoleczniczy

pomieszczony w willi przy ul. Krupówki i willi »Adasiówce« w Kuźnicach. - - - -

Ceny przystępne. Ceny przystępne.

Dr. Chwistek, lekarz kierujący.

WILLA „MARYA“

w pełnem słońcu położona willa.

Jedna z najprzyjemniejszych willi w Zakopanem ul. Krupówki.

Ceny przystępne. Fortepian i biblioteka w miejscu.

Pensyonat „Liliana“

Pokoje z utrzymaniem od 8—14 K. na dobę, następne osoby dopłacają K. 7, dzieci K. 4 na dobę.

Od 15 września ceny o 20% zniżone.

Osoby dotknięte gruźlicą nie są przyjmowane.

Pensyonat leczniczy dla dzieci w Zakopanem (willa Nieczuja)

Maryi Swida

(dawniej Julii Benoni Dobrowolskiej)

otwarty przez cały rok pod opieką lekarską dra **Józefa Żychonia.** — Cena 75 złr. miesięcznie za utrzymanie. Lekarza, aptekę, naukę i gimnastykę leczniczą liczy się oddzielnie.

Dr. Edmund Majewicz

stale osiadły w Zakopanem

ordynuje w chorobach wewnętrznych

Dr. Edmund Brzeziński

kierownik Sanatoryum Dra Hawranka

ordynuje w chorobach wewnętrznych

Nakładem Polskiego Tow. Balneologicznego. — Drukarnia Związkowa w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.